



TYGODNIK SALWATORSKI

13.12.2015 r. ● PISMO PARAFII NAJŚWIĘTSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE ● NR 50 (1095) ● Rok 22

ROK 2015 ROKIEM ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II

Męczennicy z Pariacoto



Polscy Franciszkanie beatyfikowani w Peru

W numerze:

- *Harmonogram Wizyt Duszpasterskich 2015/2016* •
- *Jan Paweł II a stan wojenny* • *Niepokalane Poczucie cz. II* •
- *Św. Jan od Krzyża* •

TYGODNIK SALWATORSKI

Redaguje zespół w składzie:

Red. nacz.: ks. Tomasz Gędek, Jan Deskur,
Maria Gracja Krzyżanowska, Krzysztof Bar,
Barbara i Andrzej Skrzyński

Stale współpracują:

ks. Krzysztof Biros, Felicja Niedzielska

Ilustracje:

Jerzy Pulchny

Skład, redakcja techniczna i graficzna:

Krzysztof Korzeniak

Adres redakcji:

30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88;
e-mail: tygodniksalwatorski@gmail.com;
www.tygodniksalwatorski.pl
(administruje Roman Topór-Mądry).

Tygodnik Salwatorski powstaje z pracy bez honorariów.

*Tygodnik można zaprenumerować
w zakrystii kościoła SS. Norbertanek.*

*Można go nabywać we wszystkich kościołach
na terenie Parafii.*

Kancelaria Parafialna

30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88
www.parafiasalwator.pl

Dni i godziny urzędowania

Dzień tygodnia	Kancelaria	Zarząd Cmentarza
poniedziałek	16.00 - 17.30 ks. Tomasz[k,p]	nieczynne
wtorek	16.00 - 17.30 ks. Proboszcz[k,p]	16.00 - 17.30
środa	16.00 - 17.30 ks. Proboszcz[k], ks. Krzysztof[p]	16.00 - 17.30
czwartek	16.00 - 17.30 ks. Ryszard[k,p]	nieczynne
piątek	9.00 - 10.30 ks. Proboszcz[k,p]	9.00 - 10.30
sobota	9.00 - 10.30 ks. Ryszard, ks. Krzysztof, ks. Tomasz	nieczynne

k - dyżur w kancelarii, p - dyżur w parafii

Msze święte i nabożeństwa

NIEDZIELE I ŚWIĘTA

Kościół św. Jana Chrzciciela i św. Augustyna:

6:30 7:30 9:00 10:30 12:00 13:15 19:00

Kościół Najświętszego Salwatora:

11:15 - 2. i 4. niedziela miesiąca - od maja do października, a
od listopada do kwietnia w każdą niedzielę.

Kaplica św. Małgorzaty:

11:15 - od maja do października - 1. i 3. niedzielę miesiąca

Kaplica Wszystkich Świętych:

10:00 - od Wielkanocy do Wszystkich Świętych

DNI POWSZEDNIE

Kościół św. Jana Chrzciciela i św. Augustyna:

6:30 7:15 8:00 18:00

PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA

- Msza św. dla dzieci godz. 17.00.

Telefon do kancelarii: 12 424 43 60

Nr konta Parafii: PKO Bank Polski S.A.

30 1020 2892 0000 5402 0402 0490 7434

Zachęcamy wszystkich chętnych do współpracy z
„Tygodnikiem Salwatorskim”.

Czekamy na wasze teksty i artykuły pod adresem:

tygodniksalwatorski@gmail.com

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania
nadesłanych materiałów. Redakcja zastrzega sobie także prawo
odmowy przyjęcia tekstu, reklamy lub ogłoszenia.

Na początku...

Drodzy Czytelnicy Tygodnika!

Chciałbym zwrócić uwagę na trzy wydarzenia, które miały miejsce w ostatnim czasie.

30 listopada zakończyła się pielgrzymka Papieża Franciszka do Kenii, Ugandy i Republiki Środkowoafrykańskiej, krajów zmagających się z konfliktami na tle religijnym, etnicznym i ekonomicznym. Toczące się w tych krajach krwawe wojny domowe to ogromny problem pomocy ich ofiarom i tysiącom ludzi zmuszonych do ucieczki i porzucenia swych miejsc zamieszkania.

Papież przybywał tam, jako „Pielgrzym pokoju i apostoł nadziei”. Spotykał się z przedstawicielami różnych wspólnot religijnych, modlił się z nimi, wizytował obozy uchodźców, nawoływał do dialogu, pojednania i przebaczenia. W Katedrze w Bangi, stolicy Republiki Środkowoafrykańskiej otworzył Pierwsze Drzwi Święte Jubileuszu Miłosierdzia, rozpoczynając w ten sposób Rok Święty Miłosierdzia. Bangi uznał za duchową stolicę modlitwy o miłosierdzie. W głównym meczecie kraju spotkał się też z muzułmanami.

8 września miała miejsce w Watykanie oficjalna inauguracja Jubileuszu Roku Miłosierdzia, gdy Papież Franciszek w towarzystwie Benedykta XVI otworzył Święte Drzwi prowadzące do Bazyliki.

5 września w Chimbote w Peru kardynał Angelo Amato w imieniu Papieża Franciszka ogłosił błogosławionymi polskich zakonników Michała Tomaszka i Zbigniewa Strzałkowskiego oraz księdza Aleksandra Dordi, zamordowanych z nienawiści do wiary w 1991 roku.

Te trzy wydarzenia łączy świadomość jak bardzo potrzeba miłosierdzia Bożego, dialogu, wzajemnego zrozumienia, przebaczenia i pojednania. W tym kontekście spojrzeć też trzeba na dzisiejszą rocznicę.

13 grudnia 1981 roku wprowadzono stan wojenny, który na długo zatrzymał proces normalizacji oraz był przyczyną wielu ofiar i krzywd. Zamieszczony krótki tekst przedstawiający reakcje na to wydarzenie Jana Pawła II, już dziś świętego, został opublikowany w materiałach Centrum Myśli Jana Pawła II w dniu 14 grudnia 2008 roku. Refleksje jego autora są dziś też aktualne.

Patrząc na historie z Afryki, Peru i naszego kraju, Polski zastanawiam się, czy kierowanie się miłosierdziem, duchem dialogu, przebaczenia i pojednania jest we współczesnym świecie możliwe.

Przecież uczy tego Ewangelia.

Andrzej Skrzyński
Redaktor prowadzący.

Jan Paweł II a stan wojenny

Reakcja Jana Pawła II na wprowadzenie 13 grudnia w 1981 roku stanu wojennego w Polsce była natychmiastowa i pełna zaangażowania.

Już spotkanie na Anioł Pański – w kilka godzin od rozpoczęcia akcji masowych aresztowań, rewizji, blokad komunikacyjnych i militaryzacji życia społecznego – dało papieżowi możliwość publicznego odniesienia się do dramatycznych decyzji polskich władz. W południe, podczas gdy w Polsce telewizja nadawała raz po raz przemówienie gen. Wojciecha Jaruzelskiego, papież mówił do zebranych na pl. św. Piotra: „Nie może być przelewana polska krew, bo zbyt wiele jej wylano, zwłaszcza w czasie ostatniej wojny. Trzeba uczynić wszystko, aby w pokoju budować przyszłość Ojczyzny”.

Następnego dnia na pl. św. Piotra zgromadziły się tysiące ludzi na wspólną modlitwę w intencji Polski. Czuwaniu przewodniczył kard. Poletti, wikariusz Rzymu. Odmawiano Różaniec, czytano fragmenty homilii papieża z pielgrzymki do Polski w 1979 r. Po godz. 21.00 przemówił Jan Paweł II, dziękując zebranym za modlitwę w intencji jego Ojczyzny. Przez następne tygodnie papież podczas spotkań ogólnych zwracał się do rodaków ze słowami wsparcia i otuchy, a do władz apelował o zaprzestanie „przemocy i terroru” i powrót na drogę pokojowego dialogu.

Szczególną wymowę ma korespondencja Jana Pawła II z gen. Jaruzelskim. Papież tak pisał 18 grudnia: „W ciągu ostatnich zwłaszcza dwu stuleci Naród Polski doznał wiele krzywd. (...) W tej perspektywie dziejowej nie można dalej rozlewać krwi polskiej: nie może ta krew obciążać sumień i plamić rąk Rodaków. (...) Zwracam się do Pańskiego sumienia, Generale, i do sumień wszystkich tych ludzi, od których zależy w tej chwili decyzja”.

Stan wojenny to krzywda wyrządzona nie tylko działaczom opozycyjnym i ich rodzinom. Jest jeszcze inna tragiczna perspektywa, o której dziś w taki sposób jak papież mało kto mówi.

Stan wojenny to także krzywda krwi na rękach i obciążonych sumień tych wszystkich, którzy znaleźli się po stronie uciskających. Krzywda wyrządzona tysiącom młodych ludzi, którzy nie mieli dość odwagi, by się sprzeciwić, którzy mniej lub bardziej bezmyślnie wykonywali rozkazy – i na zawsze pozostaną esbekami, zomowcami, zbrodniarzami.

Niezależnie od tego, czy zostaną wydane wyroki na tym świecie, czy nie, niezależnie od wysokości emerytur, sprawiedliwy sąd sumień przyjdzie nieubłagane. Oby do tego czasu spojrzeli prawdzie w oczy.

Oprócz bezpośrednich reakcji „na gorąco” w grudniu 1981 r., odpowiedź Jana Pawła II na stan wojenny miała swój drugi etap. Była to pielgrzymka do Polski w 1983 r., kiedy stan wojenny, mimo zawieszenia, wciąż jeszcze nie został definitywnie odwołany, a jego skutki społeczno-gospodarcze były coraz dotkliwiej odczuwane. Od pierwszych kroków na ojczystej ziemi wypowiedzi papieża nawiązywały do „trudnego momentu dziejów Ojczyzny”. Władze obawiały się, że zgromadzenia religijne przeobrażą się w manifestacje polityczne. Jednak papież zaskoczył wszystkich. Był krok dalej. Widział więcej. W homilii na Stadionie X-lecia, odwołując się do Wiktorii Wiedeńskiej, tak mówił: „Deus vicit (Bóg zwyciężył): mocą Boga, która za sprawą Jezusa Chrystusa działa w nas przez Ducha Świętego, człowiek powołany jest do zwycięstwa nad sobą”.

Do zwycięstwa nad tym, co krępuje naszą wolną wolę i czyni ją poddaną złu. Zwycięstwo takie oznacza życie w prawdzie, prawość sumienia, miłość bliźniego, zdolność przebaczenia, rozwój duchowy naszego człowieczeństwa. (...) Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że nie chodzi o zwycięstwo militarne – jak przed trzystu laty – ale o zwycięstwo natury moralnej. To ono właśnie stanowi istotę wielokrotnie proklamowanej odnowy. Chodzi tu o dojrzały ład życia narodowego i państwowego, w którym będą respektowane podstawowe prawa człowieka. Tylko zwycięstwo moralne może wyprowadzić społeczeństwo z rozbicia i przywrócić mu jedność.

Taki ład może być zarazem zwycięstwem rządzących i rządzących. Trzeba do niego dochodzić drogą wzajemnego dialogu i porozumienia, jedyną drogą, która pozwala narodowi żyć pełnią praw obywatelskich i posiadać struktury społeczne odpowiadające jego słusznym wymogom; wyzwoli to poparcie, którego państwo potrzebuje, aby mogło spełnić swoje zadania, i przez które naród rzeczywiście wyrazi swoją suwerenność”. Walka z systemem totalitarnym rozgrywała się głębiej – wewnątrz każdego człowieka, wewnątrz całego narodu.

Zwycięstwo nie polega tylko na przejściu władzy, nawet nie na uzyskaniu wolności zewnętrznej. Nie to jest najważniejsze. To, co najważniejsze, rozgrywa się na zupełnie innym poziomie. Chodzi o wolność wewnętrzną. Tego uczył nas Jan Paweł II. Bez wątplenia lekcja ta, choć w innych warunkach, jest wciąż aktualna.

Jacek Kaniewski

Autor to kierownik w Dziale Badawczo-Edukacyjnym Centrum Myśli Jana Pawła II.

Męczennicy z Pariacoto w Peru wzniesieni na ołtarze

W niedzielę 8 listopada w kościołach w Polsce został odczytany list Konferencji Episkopatu Polski o przesładowaniu chrześcijan. Jeden z akapitów poświęcony był dwóm franciszkanom, którzy za niespełna miesiąc - 5 grudnia - zostaną ogłoszeni błogosławionymi męczennikami z Pariacoto (Peru).

5 grudnia o godzinie 10:00 czasu miejscowego, podczas uroczystej mszy świętej w peruwiańskim mieście Chimbote o. Michał Tomaszek, o. Zbigniew Strzałkowski i ks. Alessandro Dordi zostali beatyfikowani. Mamy nowych błogosławionych, pierwszych misjonarzy męczenników.

Trzej misjonarze krakowskiej Prowincji Franciszkanów oficjalnie rozpoczęli swoją misję w Pariacoto 30 sierpnia 1989 roku, w święto św. Róży z Limy. O. Jarosław Wysoczański, o. Zbigniew Strzałkowski i o. Michał Tomaszek dotarli do misji w Peru z małymi środkami materialnymi i, jak wspomina o. Jarosław, rzeczywistość zmusiła ich do bycia zależnymi od innych: „Nasza postawa wzbudzała ciekawość chłopów, którzy bez wątpienia obserwują niezwykle uważnie. Nasz surowy i prosty styl życia czynił nas współzależnymi i sprzyjał komunikacji. Mogliśmy doświadczać życia z ludźmi.” Wierni swojemu powołaniu misyjnemu organizowali posługę zgodnie ze wskazaniami duszpasterskimi wyznaczonymi przez biskupa miejsca. Żyli „wśród ludzi” i głosili Słowo Boże. Misja ta polegała na organizowaniu i prowadzeniu szkoły katechetycznej, odwiedzinach wspólnot, przygotowaniu do sakramentów. Podstawowym celem było odpowiadanie na codzienne potrzeby, mając na uwadze zwłaszcza ludzi najbiedniejszych. Bracia prowadzili działalność, która obejmowała edukację, opiekę społeczną, ewangelizację, katechezę oraz inicjatywy kulturalne i rekreacyjne. Dzięki wsparciu organizacji krajowych i międzynarodowych misjonarze przyczynili się do zaopatrzenia okolicznych wiosek w wodę i podstawowe urządzenia sanitarne oraz do tworzenia programu profilaktyki i opieki zdrowotnej.

O. Zbigniew był bardzo wrażliwy na cierpienie chorych, posiadał umiejętności organizacyjne i dar rozeznania rzeczywistości społeczno-politycznej. Urodził się w Tarnowie 3 lipca 1958 r. Ochrzczony został w bazylice katedralnej w tym mieście. Rodzice mieszkali w pobliskiej wsi Zawada, gdzie prowadzili małe gospodarstwo rolne. Ojciec jego nadto pracował jako szklarz. Zbigniew miał dwóch starszych braci, z którymi się razem wychowywał. Do szkoły podstawowej uczęszczał w Zawadzie. Uchodził za pilnego, zdyscyplinowanego i zdolnego ucznia. Był ministrantem i lektorem. W roku 1979 wstąpił do zakonu franciszkanów. W podaniu o przyjęcie napisał: „Pragnę służyć Panu Bogu w zakonnie jako kapłan, w kraju lub na misjach, gdziekolwiek

mnie Bóg powoła, pragnę naśladować św. Franciszka i bł. Maksymiliana Kolbego.” Na całe życie związał się z Zakonem 8 grudnia 1984 r., składając publicznie śluby wieczyste. Wkrótce po tym napisał podanie do prowincjała, w którym poprosił o skierowanie go do pracy misyjnej. 15 czerwca 1985 r. został wyświęcony przez bpa Albina Małysiaka na diakona. Świecenia prezbiteratu przyjął po studiach 7 czerwca 1986 r. we franciszkańskim kościele we Wrocławiu z rąk kard. Henryka Gulbinowicza.

O. Michał natomiast darzył szczególną serdecznością dzieci i młodzież, w czym pomagał mu między innymi dar muzyczny i umiejętność jego wykorzystania. Urodził się 23 września 1960 r. w Łękawicy k. Żywca w bogobojnej rodzinie. Tato Michała zmarł w 1969 r., pozostawiając wdowę z czworgiem dzieci (dwie córki i dwóch synów bliźniaków). Cały ciężar utrzymania i wychowania dzieci spadł na mamę. Jako chłopiec był ministrantem. Od wczesnych lat dziecięcych ze swoimi bliskimi pielgrzymował do położonego nieopodal franciszkańskiego Sanktuarium Matki Bożej w Rychwałdzie. Po maturze, w roku 1980, wstąpił do Zakonu. 23 maja 1987 r. - o. dk. Michał został wyświęcony na prezbitera w Bazylice św. Franciszka w Krakowie przez bpa Albina Małysiaka CM.

W czerwcu 1991 r. jeden z braci pracujących w Pariacoto, o. Jarosław Wysoczański wyjechał na wakacje do Polski. Dwa miesiące później zabici zostali jego współbracia, którzy pozostali w Pariacoto. 9 sierpnia 1991 r. po mszy św. o. Zbigniew Strzałkowski i o. Michał Tomaszek zostali oddzielnie wyprowadzeni z klasztoru do samochodu razem z siostrą Bertą Hernandez, Służebnicą Najświętszego Serca Pana Jezusa, która znalazła się tam z własnej woli. Przed przekroczeniem mostu, prowadzącego do Cochabamba i Huaraz, terroryści wyrzucili brutalnie zakonnicę z pojazdu, podpalili most i wywieźli Braci do miejsca zwanego Pueblo Viejo, w pobliżu cementarza. O. Michał został zabity strzałem w tył głowy, a o. Zbigniew dwoma strzałami - w kręgosłup i w głowę. Razem z nimi zabito burmistrza Pariacoto, Justina Masa. Michał i Zbigniew obronili trzech postulantów modlących się w kaplicy. W chwili wtargnięcia do klasztoru terroryści zapytali, gdzie są inni ojcowie. Michał i Zbigniew żyjący słowami, które Jezus wyrzekł na Górze Oliwnej: „Jeśli Mnie szukacie, zostawcie tamtych.” - skierowali do terrorystów podobne słowa: „My jesteśmy kapłanami, postulantów zostawcie!”

Terroryści Komunistycznej Partii Peru „Świetlisty Szlak” zamordowali ich twierdząc, że „poniżali lud, rozdzielając żywność pochodzącą od imperialistów, że religia jest opium dla ludu, że głosząc pokój i podejmując działania ewangelizacyjne oraz charytatywne usypiają

lud po to, aby maszy nie podejmowały zrywu rewolucyjnego. Wyrzucali, że ojcowie poprawiali warunki życia mieszkańców Pariacoto - całej bardzo dużej parafii, do dziś liczącej ponad 70 wioseczek, że uczyli ludzi modlić się, że odprowadzali dla nich msze święte, że gromadzili ich i prowadzili dla nich warsztaty. Nie podobało się to terrorystom, ponieważ franciszkanie polepszali warunki życia ludzi - tak materialne, jak i duchowe. Mieszkańcy tej parafii zaczęli żyć nadzieją.

Kilkanaście dni później - 25 sierpnia - ginie także ksiądz Sandro, bardzo związany ze swoim ludem.

Wszyscy trzej oddali swoje życie za Chrystusa. Mogli uciec, ponieważ dowiedzieli się, że terroryści byli w wiosce, ale nie zrobili tego. Zostali. I teraz możemy się cieszyć, bo stali się pierwszymi błogosławionymi męczennikami. Chociaż pochodzili z innych krajów, to jednak będą męczennikami Kościoła peruwiańskiego - obok świętych, którymi są św. Róża z Limy, św. Marcin de Porres, św. Jan Macías, św. Turybiusz z Mogrovejo, św. Franciszek Solano i jedną błogosławioną beatyfikowaną przez Jana Pawła II w Arequipie. Ci wymienieni byli wyznawcami, którzy oddali Chrystusowi życie poprzez swoją wierność w codzienności. Natomiast nowi błogosławieni będą męczennikami, jako że dowiedziono, iż oddali swoje życie za Chrystusa.

Biskup Bambarén, były ordynariusz Diecezji Chimbote, wskazał na niezwykłą analogię. Chrystus umarł w piątek, ojcowie zostali zamordowani tego samego dnia tygodnia. Chrystus umarł poza miastem - bracia zostali zamordowani w Pueblo Viejo, w miejscu poza wioską, gdzie ludzie mieszkali po zniszczeniu jej przez trzęsienie ziemi. Jezus obronił Apostołów, nie pozwolił, żeby coś im się stało. Ojciec Zbigniew nie pozwolił, żeby terroryści zabrali postulików. I biskup Bambarén robiąc to porównanie, wiele razy powtarzał: „jesteśmy w dniu Wielkiego Piątku”. A w dziesiątą rocznicę powiedział „już nie jesteśmy w dniu Wielkiego Piątku, jesteśmy już w dniu Wielkiej Soboty. Jesteśmy pełni nadziei czekając, że w ten sam sposób, w jaki Chrystus zmartwychwstał, oni będą błogosławionymi.” To przekonanie, tę nadzieję mieli też ludzie. Ojcowie zostali pochowani w kościele w Pariacoto w niedzielę 11 sierpnia. Z soboty na niedzielę ludzie zorganizowali nocne czuwanie modlitewne, rano zaś mówili: „Ojciec Michale, ojciec Zbigniewie wejdźcie do nieba”. Po tych wezwaniach jeden z braci powiedział: „Będziemy odmawiać różaniec, rozpoczniemy tajemnicami bolesnymi”. Sprzeciwiła się temu ich kucharka: „Nie ojciec, będziemy odmawiać tajemnice chwalebne, bo oni są w niebie”. Widzimy, jak mocna jest wiara prostych ludzi w zmartwychwstanie...

Ciała o. Michała i o. Zbigniewa spoczywają w Pariacoto, w kościele parafialnym pod wezwaniem „Senor de Mayo”. Na ich nagrobkach widnieje napis:

*Firmes en la Fe – Mocni w wierze,
Ardientes en la Caridad – Płonący miłością,
Mensajeros de la Paz – Posłańcy pokoju,
Hasta el martirio – Aż do męczeństwa.*

W przeddzień wyniesienia na ołtarze Męczenników z Peru - o. Michała Tomaszka, o. Zbigniewa Strzałkowskiego i o. Alessandro Dordi na czuwaniu w katedrze w Chimbote zgromadziły się setki wiernych, czekających na beatyfikację pierwszych misjonarzy - męczenników. Przed Eucharystią zgromadzeni z wielkim entuzjazmem powitali kardynała Angelo Amato, który reprezentował Ojca Świętego podczas uroczystości beatyfikacyjnej. Ponieważ beatyfikacja franciszkanów była tu dla wszystkich powodem wielkiej radości i świętowania, po części modlitewnej na placu przed katedrą rozpoczęły się koncerty i występy artystyczne, które trwały do późnych godzin nocnych. Całe Chimbote udekorowane było flagami Polski, Włoch i Peru na cześć Męczenników. Na przystankach i budynkach można było zobaczyć plakaty i billboardy z wizerunkami przyszłych błogosławionych i informacjami o uroczystościach.

6 grudnia w Pariacoto parafianie i pielgrzymi dziękowali za niezwykle dar, który otrzymali od Pana Boga dzień wcześniej - za beatyfikację franciszkanów - o. Michała Tomaszka i o. Zbigniewa Strzałkowskiego. W małym miasteczku, gdzie pracowali nasi błogosławieni męczennicy, od rana panowała atmosfera wielkiej radości i wdzięczności. Na ulicach Pariacoto widniały wizerunki błogosławionych misjonarzy, a w głośnikach i niektórych radiach samochodowych można było usłyszeć hymn beatyfikacyjny „Testigos de la esperanza” („Świadkowie nadziei”). O 10:00 rozpoczęła się uroczysta msza święta dziękczynna, której przewodniczył abp Salvador Piñero García-Calderon z Ayacu - przewodniczący Konferencji Episkopatu Peru. W uroczystościach wybrzmiał wyraźnie akcent polski. Oprócz Ojca Prowincjała Jarosława Zachariasza przemawiali obecni na liturgii polscy biskupi na czele z abp Stanisławem Gądeckim. Głos zabrała pani Konsul Ambasady Polskiej w Peru, a także siostra o. Michała Tomaszka, która zapewniła parafian z Pariacoto, że zawsze pozostaną w sercu jej rodziny. Dzień dziękczynienia w Pariacoto był kolejnym Bożym darem, otrzymanym zaraz po beatyfikacji naszych męczenników. Mamy nadzieję, że tak, jak powiedział podczas uroczystości o. Jarosław Zachariasz, Prowincjał Krakowskiej Prowincji Franciszkanów, to wydarzenie, jakim jest beatyfikacja o. Michała i o. Zbigniewa niczego nie kończy - przeciwnie, jest nowym początkiem na drodze naszego życia, które swój finał będzie miał w niebie.

Opr. Felicja Niedzielska

Niepokalane Poczęcie Najświętszej Maryi Panny cz. II

Katechizm Kościoła Katolickiego naucza: „Najświętsza Maryja Dziewica od pierwszej chwili swego poczęcia, przez łaskę i szczególny przywilej Boga wszechmogącego na mocy przewidzianych zasług Jezusa Chrystusa, Zbawiciela rodzaju ludzkiego, została zachowana nienaruszona od wszelkiej zmały grzechu pierworodnego»” (KKK 491.).

Dzień 8 grudnia, w którym obchodzimy święto Niepokalanego Poczęcia jest w naszej katolickiej tradycji związane z Cudownym Medalikiem i zawartą na medaliku modlitwą „O Maryjo bez grzechu poczęta módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy.” Otrzymaliśmy go za pośrednictwem objawień jakich 27 listopada 1830 roku doznała św. Katarzyna Laboure. Ta bardzo pobożna dziewczyna z Burgundii wstąpiła do zakonu Sióstr Szarytek w wieku 24 lat, ponieważ ojciec nie chciał wcześniej zgodzić się na pójście drugiej już córki do zakonu.

W czasie trwania nowicjatu św. Katarzyna doznała cudownych spotkań. Najpierw ze św. Wincentym a Paulo, potem z Panem Jezusem, którego widziała w hostii. Zaś w nocy z 18 na 19 lipca 1930 roku obudził Ją jej Anioł Stróż i poprowadził do kaplicy na spotkanie z Matką Bożą.

Objawienie nas interesujące miało miejsce cztery miesiące później. Była sobota przed pierwszą niedzielą Adwentu. Około piątej po południu w czasie modlitwy w kaplicy Katarzyna usłyszała szelest podobny do szelestu sukni i zobaczyła Matkę Bożą, ubraną w długą białą suknię i welon do stóp, stojącą na kuli ziemskiej. W dłoniach, na wysokości piersi, Maryja trzymała złotą kulę z krzyżem u góry. Kula, jak wyjaśniła Matka Boża symbolizowała świat, ale równocześnie Francję i każdą osobę indywidualnie. Krzyż był znakiem miłości Boga do ludzi. W czasie tego widzenia Katarzyna ujrzała wzór medalika, który Maryja poleciła rozpowszechnić. Postać Maryi ma opuszczone ręce z których spływają promienie, stopą miażdży węża. Wokół Matki Bożej widnieje zaś napis „O Maryjo, bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy.”

Na odwrocie: duża litra M wpisana w krzyż i dwa serca. Jedno otoczone cierniem, drugie przebite mieczem. Całość otaczało dwanaście gwiazd. Maryja zapewniła, że każdy kto będzie nosił ten medalik otrzyma łaski o które z wiarą będzie prosił. W grudniu Maryja przychodzi trzeci raz, prosi o wybicie medalika i zapewnia Katarzynę, że choć jest to

ostatnie objawienie to będzie słyszeć w swoim sercu w czasie modlitwy głos Matki Bożej.

O cudownych objawieniach nowicjuszek nikt poza spowiednikiem nie wiedział, mimo że medaliki wyprodukowano i rozpowszechniano za zgodą Biskupa Paryża. Pod koniec stycznia 1831 roku św. Katarzyna przyjęła habit zakonny i opuściła dom przy Rue de Bac. Rozpoczęła pracę w przytułku na przedmieściach Paryża. Zajmowała się kuchnią i ogrodem, z radością rozdawała cudowny medalik chorym w przytułku i biednym na ulicy. Tymczasem do Paryża docierają świadectwa o niezwykłych łaskach jakie otrzymali noszący Cudowny Medalik.

Święta Katarzyna przez 46 lat pracowała ofiarnie w przytułku w Reuilly, widząc w cierpiących samego Chrystusa. Medalik zaś stawał się coraz bardziej znany w świecie jako cudowny dzięki licznym nawróceniom i uzdrowieniom jakich doznali noszący go i modlący się z wiarą, wyrytymi na medaliku słowami. Dopiero przed śmiercią Katarzyna przyznała się Matce Przełożonej opowiadając całą treść objawień. Zmarła w ostatni dzień 1876 roku. Pochowano Ją w podziemiach przytułku. Świat dowiedział się o objawieniach dopiero gdy Katarzyna Laboure została wyniesiona do chwały ołtarzy. Dziś cudowny Medalik czczony jest na całym świecie a do kaplicy przy Rue de Bac przybywają pielgrzymi.

Medalik który kazała wybić i rozpowszechnić Matka Boża w centrum ma postać Najświętszej Panny Maryi Niepokalanej stojącej na kuli ziemskiej, bo jest Ona Królową ziemi i całego wszechświata a nogą miażdży węża, który jest symbolem szatana. Z rąk Maryi wychodzą promienie oznaczające łaski jakich udziela. Na medaliku widnieje data 1830, to rok objawień i słowa modlitwy: „O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy”. Litera M wpisana w Krzyż, na odwrocie medalika, wyraża zjednoczenie Matki z Synem w cierpieniu i miłości do nas. Dwanaście gwiazd to korona Maryi. Serce Jezusa cierniem ukoronowane i Serce Maryi przebite mieczem, wyrażają ich miłość do ludzi.

Modlitwa do „Maryi bez grzechu poczętej” zwraca zaś naszą uwagę w stronę dogmatu wiary o Niepokalanym Poczęciu Matki Bożej.

Ks. Ryszard Pływacz

Na podstawie: R. Laurentin „Powiernica Niepokalanej”

Wizyta Duszpasterska

Święta Bożego Narodzenia to święta pełne miłości, braterstwa i radości. Wśród chrześcijan wytwarzają one szczególną więź i poczucie wspólnoty przez przeżywanie prawdy o Wcieleniu Bożego Słowa i zstąpieniu Syna Bożego na ziemię. Klimat tych Świąt sprawia, że ludzie w tym okresie chcą być blisko siebie, chcą ten czas przeżywać razem w rodzinie przy stole wigilijnym. Pięknym zwyczajem jest odwiedzanie w tych dniach świątecznych swoich krewnych, przyjaciół, a także ludzi samotnych. Na ulicach, w domach i na klatkach schodowych słychać śpiew kolędników, którzy wędrują od domu do domu z życzeniami. Nie dziwi więc nikogo w tym czasie widok kapłana, duszpasterza odwiedzającego domy swoich parafian. Tradycja kolędowania sięga dalekiej przeszłości.

Już we wczesnośredniowiecznych dokumentach kościelnych natrafimy na ślady kolędowania w okresie świąt Bożego Narodzenia jako formę bezpośredniego kontaktu z wiernymi w bardzo rozległych wtedy obszarowo parafiach. Uzasadnienia tej praktyki doszukiwano się już dawno m.in. w zapisie Ewangelii św. Łukasza mówi, iż Chrystus polecił swoim 72 uczniom, aby szli „do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyjszcie” (Łk 10, 1-12).

Mało kto wie, że do tych bożonarodzeniowych odwiedzin parafian, kapłan, przez przyjęcie urzędu posługiwania duszpasterskiego, jest zobowiązany na mocy Kodeksu Prawa Kanonicznego celem wzajemnego poznania się. Czytamy w nim: „Ks. Proboszcz winien nawiedzać rodziny, uczestnicząc w troskach wiernych, zwłaszcza niepokojach i smutku oraz umacniając ich w Panu, jak również - jeśli w czymś nie domagają - roztropnie ich korygując” (kan. 529 § 1 KPK). Tradycja wizyty duszpasterskiej, zwanej popularnie „kolędą” zawiera w sobie bogactwo znaków i treści.

- Piękna i głęboka jest treść śpiewanych tradycyjnie kolęd, które są zwiastowaniem radości o narodzeniu Bożego Syna, który chce być „Bogiem z nami”. Otwierając drzwi domu, mieszkania, zapraszamy Emmanuela, by się narodził w każdym człowieku, w każdej rodzinie i w każdym sercu.

- Kulminacyjnym punktem odwiedzin kapłana jest odczytanie w rodzinie fragmentu Pisma św. o narodzeniu Pana Jezusa oraz bogate w treści modlitwy o błogosławieństwo dla mieszkańców, np: „Panie, pobłogosław nam, błogosław ten dom i jego mieszkańców, daj im anioła za stróża, aby strzegł, osłaniał i bronił ich przez Jezusa Chrystusa”. Po odmówieniu modlitwy Pańskiej, której nauczył nas Jezus Chrystus, preferuje się odmówienie modlitw wstawienniczych za rodzinę, za dzieci, za małżonków, za chorych i samotnych.

- Niestety zanika już zwyczaj umieszczania na drzwiach domu symboli: C+M+B. Co oznaczają litery: C+M+B? Św. Augustyn odczytuje w tych znakach chrześcijańską myśl: „Christus Multorum Benefactor”, czyli: „Chrystus dla wielu jest dobroczyńcą”. Starochrześcijańskie tłumaczenie, zbliżone do myśli św. Augustyna, jest związane z treścią modlitw kolędowych: „Christus Mansionem Benedicat” - „Niech Chrystus błogosławi temu mieszkaniu”. Jest to również nawiązanie do wydarzeń Starego Testamentu, gdzie oznaczenie domów krwią baranka paschalnego miało chronić dom i jego mieszkańców od nieszczęścia, było także publicznym wyznaniem do jakiej wspólnoty religijnej się należy. Tak więc chrześcijanie, którzy przyjmują kapłana z wizytą duszpasterską dają również w ten sposób, świadectwo swojej przynależności do Kościoła.

PLAN KOŁĘDY -2015/2016

KS. PROBOSZCZ
tel. 12 42 443 68

27.12.2015 r. - NIEDZIELA - od 16.00
UL. ŚW. BRONISŁAWY

28.12.2015 r. - PONIEDZIAŁEK - od 16.00
UL. RYBNA
UL. KAMEDULSKA
UL. BRUZDOWA
UL. PAJĘCZA
UL. ANCZYCA

29.12.2015 r. - WTOREK - od 17.00
UL. DOJAZDOWA
UL. JASKÓŁCZA

30.12.2015 r. - ŚRODA - od 16.00
UL. GONTYNA

2.01.2016 r. - SOBOTA - od 10.00
UL. BIAŁE WZGÓRZA
UL. UKRYTA

4.01.2016 r. - PONIEDZIAŁEK od 15.00
UL. DUNIN WĄSOWICZA 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8

5.01.2016 r. - WTOREK - od 15.00
UL. DUNIN WĄSOWICZA 9, 10, 11, 14, 16, 18, 20

7.01.2016 r. - CZWARTEK - od 15.00
UL. DUNIN WĄSOWICZA 22, 24

8.01.2016 r. - PIĄTEK - od 15.00
UL. DUNIN WĄSOWICZA 26

9.01.2016 r. - SOBOTA - od 10.00
UL. KSIĘCIA JÓZEFA

11.01.2016 r. - PONIEDZIAŁEK od 15.00
UL. KOŚCIUSZKI (parzyste)

12.01.2016 r. - WTOREK - od 15.00
UL. LELEWELA 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11

13.01.2016 r. - ŚRODA - od 15.00
UL. LELEWELA 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18

15.01.2016 r. - PIĄTEK - od 15.00
UL. LELEWELA 19

16.01.2016 r. - SOBOTA - od 10.00
UL. KOMOROWSKIEGO

18.01.2016 r. - PONIEDZIAŁEK od 15.00
UL. KOŚCIUSZKI 17, 21, 23, 25, 31, 33, 35, 45

19.01.2016 r. - WTOREK - od 15.00
UL. KOŚCIUSZKI 57, 65

21.01.2016 r. - CZWARTEK - od 15.00
UL. KOŚCIUSZKI 71, 73, 75

23.01.2016 r. - SOBOTA - od 10.00
UL. WODOCIĄGOWA

KS. KRZYSZTOF KRAWCZYK
tel. 12 42 443 61

28.12.2015 r. - PONIEDZIAŁEK od 15.00.
UL. OWCY ORWICZA
UL. SAWICKIEGO

29.12.2015 r. - WTOREK - od 15.00
UL. DROŻYNA
UL. MALCZEWSKIEGO
UL. ZAŚCIANEK

2.01.2016 r. - SOBOTA - od 10.00
UL. KASZTELAŃSKA

2.01.2016 r. - NIEDZIELA - od 15.00
UL. FOCHA

4.01.2016 r. - PONIEDZIAŁEK od 15.00
UL. HOFMANA

5.01.2016 r. - WTOREK - od 15.00
UL. SALWATORSKA 1 - 11b

7.01.2016 r. - CZWARTEK - od 15.00
UL. SALWATORSKA 12 - 13

8.01.2016 r. - PIĄTEK - od 15.00
UL. SALWATORSKA 16 - 23

9.01.2016 r. - SOBOTA - od 10.00
UL. SALWATORSKA (nieparzyste) 25 - 35

10.01.2016 r. - NIEDZIELA od 15.00
UL. WYCZÓŁKOWSKIEGO

11.01.2016 r. - PONIEDZIAŁEK od 15.00
UL. PRUSA 1 - 3

12.01.2016 r. - WTOREK - od 15.00
UL. PRUSA 4 - 9

13.01.2016 r. - ŚRODA - od 15.00
UL. PRUSA 10 - 16

14.01.2016 r. - CZWARTEK - od 15.00
UL. PRUSA 17 - 23

15.01.2016 r. - PIĄTEK - od 15.00
UL. PRUSA 24 - 39

16.01.2016 r. - SOBOTA - od 10.00
AL. KRASIŃSKIEGO 4, 6, 12, 14, 18, 20, 22, 24 a b, 26, 28, 30, 32

18.01.2016 r. - PONIEDZIAŁEK od 15.00
UL. SYROKOMLI 3 - 11 a

19.01.2016 r. - WTOREK - od 15.00
UL. SYROKOMLI 12-18

20.01.2016 r. - ŚRODA - od 15.00
UL. SYROKOMLI 19-26

21.01.2016 r. - CZWARTEK - od 15.00
UL. UJEJSKIEGO 2 - 7

22.01.2016 r. - PIĄTEK - od 15.00
UL. UJEJSKIEGO 8 - 15

23.01.2016 r. - SOBOTA - od 10.00
UL. FABIAŃSKICH
UL. POD SIKORNIKIEM

PLAN KOŁĘDY -2015/2016

KS. RYSZARD PŁYWACZ
tel. 12 42 443 66

28.12. 2015 r. - PONIEDZIAŁEK - od 15.00
UL. MLASKOTÓW,
UL. GHANDIEGO,
UL. LAJKONIKA,
29.12. 2015 r. - WTOREK - od 15.00
UL. FAŁATA 2
30.12. 2015 r. - ŚRODA - od 15.00
UL. FAŁATA 4
2.01.2016 r. - SOBOTA - od 9.00
UL. KRÓLOWEJ JADWIGI (parzyste) 8 - 78
4.01.2016 r. - PONIEDZIAŁEK od 15.00
UL. KRÓLOWEJ JADWIGI (parzyste) 84 - 126
5.01.2016 r. - WTOREK - od 15.00
UL. KRÓLOWEJ JADWIGI (parzyste) 152 - 202
7.01.2016 r. - CZWARTEK - od 15.00
UL. KRÓLOWEJ JADWIGI (nieparzyste) 7a - 31
8.01.2016 r. - PIĄTEK - od 15.00
UL. KRÓLOWEJ JADWIGI (nieparzyste) 33 - 59
9.01.2016 r. - SOBOTA - od 9.00
UL. KRÓLOWEJ JADWIGI (nieparzyste) 81 - 107
11.01.2016 r. - PONIEDZIAŁEK od 15.00
UL. KRÓLOWEJ JADWIGI (nieparzyste) 109 - 181
12.01.2016 r. - WTOREK - od 15.00
UL. FAŁATA 9
13.01.2016 r. - ŚRODA - od 15.00
UL. FAŁATA 12
14.01.2016 r. - CZWARTEK - od 15.00
UL. FAŁATA 14
15.01.2016 r. - PIĄTEK - od 15.00
UL. EMAUS 3-16A
16.01.2016 r. - SOBOTA - od 9.00
UL. JAXY GRYFITY
UL. EMAUS 19-57 a
18.01.2016 r. - PONIEDZIAŁEK od 15.00
UL. FAŁATA 11
19.01.2016 r. - WTOREK - od 15.00
UL. FAŁATA 13
20.01. 2016 r. - ŚRODA - od 15.00
UL. SENATORSKA 27
21.01.2016 r. - CZWARTEK - od 15.00
UL. SENATORSKA 26
22.01.2016 r. - PIĄTEK - od 15.00
UL. SENATORSKA 24
23.01.2016 r. - SOBOTA - od 9.00
UL. SENATORSKA 25
25.01.2016 r. - PONIEDZIAŁEK od 15.00
UL. SENATORSKA 23, 19
26.01.2016 r. - WTOREK - od 15.00
UL. SENATORSKA 18, 18a
27.01. 2016 r. - ŚRODA - od 15.00
UL. SENATORSKA 1-17

KS. TOMASZ GĘDŁEK
tel. 12 42 443 65

29.12. 2015 r. - WTOREK - od 15.00
UL. WŁÓCZKÓW 2 - 8
30.12. 2015 r. - ŚRODA - od 15.00
UL. WŁÓCZKÓW 10 - 22
UL. KRASZEWSKIEGO 1 - 4
5.01.2016 r. - WTOREK - od 17.00
UL. KRASZEWSKIEGO 5 - 12
7.01.2016 r. - CZWARTEK - od 17.00
UL. KRASZEWSKIEGO 13 - 19
8.01.2016 r. - PIĄTEK - od 17.00
UL. KRASZEWSKIEGO 21 - 27
9.01.2016 r. - SOBOTA - od 9.00
UL. KRASZEWSKIEGO 28 - 34
UL. ROBLA
UL. WYROBKA
UL. L. WĘGIERSKIEGO
UL. SŁONECZNIKOWA
12.01.2016 r. - WTOREK - od 17.00
UL. PRZEGON
13.01. 2016 r. - ŚRODA - od 15.00
UL. STRZELNICA
UL. ZŁOTA
14.01.2016 r. - CZWARTEK - od 17.00
UL. GRUDZIŃSKIEGO
15.01.2016 r. - PIĄTEK - od 17.00
UL. PIASTOWSKA
16.01.2016 r. - SOBOTA - od 9.00
UL. KRZYWICKIEGO
UL. BOROWEGO
UL. LESZCZYNOWA
UL. ROMERA
19.01.2016 r. - WTOREK - od 15.00
UL. FILARECKA 2 - 13
20.01. 2016 r. - ŚRODA - od 15.00
UL. FILARECKA 14 - 17 b
21.01.2016 r. - CZWARTEK - od 15.00
UL. FILARECKA 18 - 24
22.01.2016 r. - PIĄTEK - od 15.00
UL. STACHOWICZA
23.01.2016 r. - SOBOTA - od 9.00
UL. KORZENIOWSKIEGO
UL. TONDOSA
26.01.2016 r. - WTOREK - od 15.00
UL. FURGALSKIEGO
UL. BĄKOWSKIEGO

Prośby z okazji wizyty duszpasterskiej

Miło, kiedy podczas odwiedzin kolędowych bierze w nich udział cała rodzina. Tematem wizyty duszpasterskiej, są przede wszystkim kwestie natury religijnej.

Niekiedy ta krótka i raczej symboliczna wizyta staje się okazją do podjęcia bardzo ważnej i trudnej sprawy, która wymaga poświęcenia i zdecydowanie większej ilości czasu.

Dlatego jeśli zachodzi taka potrzeba i ktoś potrzebuje dłuższej rozmowy, właśnie na kolędzie ma możliwość umówienia się z duszpasterzem w dogodnym dla obu stron terminie.

Na stole prosimy, aby było Pismo św., krzyż, świece, woda święcona i kropidło. Zazwyczaj parafianie z radością oczekują na przybycie swojego duszpasterza, goszcząc go w progach swojego domu.

Niestety zdarzają się, też i pewne trudności, z jakimi spotyka się kapłan podczas kolędy.

Zamknięte drzwi, nie zawsze muszą oznaczać niechęć do księdza ze strony parafian. Najczęstszym dziś tego powodem jest po prostu praca domowników, i różne obowiązki, które uniemożliwiają wspólne spotkanie.

Niejednokrotnie problemy z przyjęciem księdza w domu mają „wierzący” stojący z boku Kościoła, lub „wierzący - niepraktykujący”, żyjący w związkach niesakramentalnych, z którymi, jeżeli mają takie życzenie, również pragniemy się wspólnie pomodlić i porozmawiać.

Jeśli ktoś jest nieobecny w domu (z różnych przyczyn), a ma życzenie wizyty duszpasterskiej, może zawsze skontaktować się osobiście lub telefonicznie z kapłanem, aby umówić się na kolędę w innym dogodnym terminie.

Warto, byśmy odwiedziny kolędowe przeżywali w duchu radości bożonarodzeniowej, w duchu modlitwy, serdecznej rozmowy z duszpasterzami.

Niech błogosławieństwo Boże w czasie kolędy, chroni nasz dom, nasze rodziny i umacnia nas na drodze chrześcijańskiego życia.

Ks. Stanisław Sudol
Proboszcz

Dla uczczenia Nadzwyczajnego Jubileuszu Roku Miłosierdzia oraz 1050 rocznicy chrztu Polski, 8 grudnia w Centrum Kongresowym ICE Kraków rozbrzmiało Oratorium Kalwaryjskie.

Przesłanie oratorium wiąże się ze świadectwami miłosierdzia, jakie dawały na przestrzeni wieków te trzy wielkie postaci: Jezus Chrystus, św. Franciszek i św. Jan Paweł II. Szczególne miejsce zajmowała także Matka Boża – nie przypadkowo Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia rozpoczyna się 8 grudnia, w dniu święta Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, Matki Bożej – Matki Miłosierdzia.

Oratorium Kalwaryjskie powstało dzięki współpracy bp. Damiana Muskusa i artystów – Zbigniewa Książka - autora tekstów i Bartłomieja Gliniaka –kompozytora.

Tekst powstał w oparciu o Pismo święte, fragmenty Kwiatków świętego Franciszka z Asyżu oraz teksty przemówień papieża Jana Pawła II. To poetycka opowieść o trzech wielkich postaciach, które żyły w tysiącletnich odstępach: Jezusie z Nazaretu, św. Franciszku z Asyżu i św. Janie Pawle II. Wszyscy swoim życiem i nauczaniem dokonali swoistej „rewolucji”, przyczyniając się do duchowej przemiany świata. Wierzyli, że miłością naprawią świat, że dobrem pokonają zło, że swoim cierpieniem zdejmą z naszych ramion ból, a modlitwą wyblągają przebaczenie dla ludzkości. Wszyscy trzej potrafili cieszyć się, śmiać i radować światem oraz ludźmi. Te wartości legły u podstaw kultury chrześcijańskiej w Polsce, ale są wciąż żywe i aktualne zwłaszcza wśród młodych ludzi, którzy z całego świata przybędą do Krakowa w 2016 roku.

Koncert był również inauguracją projektu „Młodzi Misjonarze Miłosierdzia”, którego istotą jest czynna realizacja ewangelicznego błogosławieństwa „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią” – hasła ŚDM Kraków 2016.

Kardynał Stanisław Dziwisz podziękował wszystkim wykonawcom, autorom oraz licznie przybyłym gościom, szczególnie zwracając się do obecnych wolontariuszy.

„W ten sposób przeszliśmy przez Bramę Świętą w Roku Jubileuszowym Miłosierdzia, a nam to miłosierdzie jest przecież tak bliskie” – powiedział po koncercie kard. Stanisław Dziwisz. I dodał: „Niech ten dzisiejszy koncert i nasi przewodnicy dadzą Wam coś z ducha, abyście się potem podzielili z młodzieżą z całego świata, która kiedy tu przybędzie, weźmie ogień miłosierdzia z Krakowa, tę iskrę i poniesie ją na cały świat.”

Bas



Fot. Tomasz Baluś

Salwatorski Klub Seniora

Cukrzyca – podstępna choroba cywilizacyjna

W dniu 3 grudnia br. zebraliśmy się na kolejnym spotkaniu, którego tematem było interesujące nas seniorów, zagadnienie dotyczące cukrzycy. Gościem i prelegentką była p. dr n. med. Grażyna Cieślak, specjalista diabetolog. Przedstawiła nam to zagadnienie w sposób prosty, w oparciu o bardzo duże doświadczenie zawodowe.

Cukrzyca jest to niejednorodna grupa zaburzeń metabolicznych, której wspólnym wyznacznikiem jest hiperglikemia (podwyższenie poziomu cukru we krwi). Dzielimy ją na cukrzycę typu 1 (10–15% populacji) i typu 2 (ok. 85%), oraz grupę cukrzyc spowodowanych innymi czynnikami, do których zaliczamy:

- cukrzycę przy okresowym leczeniu hormonalnym,
- w niektórych schorzeniach tarczycy,
- w guzach nadnerczy i przysadki,
- oraz cukrzycę w okresie ciąży.

Cukrzyca typu 1 występuje głównie u dzieci i młodzieży, a dokładna jej przyczyna nie jest poznana. Ten typ cukrzycy wymaga bezwzględnie leczenia insuliną, ponieważ polega na niedostatecznym wydzielaniu tego hormonu przez trzustkę. W najczęściej występującym typie 2 cukrzycy jej przyczyna znajduje się poza trzustką. Jest następstwem braku wrażliwości receptorów w różnych tkankach, pozwalających na wychwyt insuliny. Wówczas poziom cukru we krwi jest wysoki, ale nie dociera on do komórek. Ten typ cukrzycy łączy się z otyłością. Podstawowymi objawami są: nasilające się osłabienie, senność, wzmożone pragnienie, wielomocz. W leczeniu cukrzycy typu 2 stosujemy odpowiednie leki doustne, specjalną dietę, dążymy do zmniejszenia masy ciała poprzez aktywność fizyczną.

Jeżeli leczenie nie przynosi poprawy, wówczas dołącza się również insulinę. Dla rozpoznania cukrzycy wymagane jest dwukrotne oznaczenie poziomu cukru we krwi żyłnej pobranej na czczo. Wynik powyżej 7 mmol/l lub 126 mg% daje rozpoznanie cukrzycy. Ważnym jest, aby było to pobranie krwi z żyły, a nie z palca (włośniczkowej), oznaczanej glukometrem, gdyż ta druga metoda służy do monitorowania leczenia cukrzycy.

W leczeniu cukrzycy podstawowym celem jest uzyskanie skuteczności i bezpieczeństwa leczenia, stąd pacjentów powinien prowadzić lekarz diabetolog.

Następnie pani doktor zwróciła szczególną uwagę na ważność badania okulistycznego. Badanie to pozwala ocenić, jak wyglądają małe naczynia, ponieważ ich uszkodzenie prowadzi do zmian w siatkówce. Podobne zmiany w naczyniach dotyczą innych narządów, w tym nerek, włókien nerwowych, naczyń mózgu i serca (nadciśnienie tętnicze, ryzyko zawału), kończyn dolnych (stopa cukrzycowa).

W drugiej części spotkania wywiązała się dyskusja i zadawano wiele praktycznych pytań. Ważne były rady, jak się zachować w sytuacji niedocukrzenia lub wzrostu poziomu cukru, jak wybrać właściwą dietę z eliminacją węglowodanów, głównie cukrów prostych, oraz na temat skuteczności stosowanych leków.

Na koniec dr Cieślak podkreśliła wagę systematycznego badania poziomu cukru glukometrem oraz kontrolnego badania okulistycznego w trakcie leczenia.

Dziękujemy za interesujące spotkanie!

Masia i Jan Bilscy

Święty Jan od Krzyża, prezbiter i doktor Kościoła

Jan de Yepes był trzecim z kolei dzieckiem Gonzaleza de Yepes i Katarzyny Alvarez. Przyszedł na świat w 1542 roku w Fontiveros, w pobliżu miasta Avila (Hiszpania). Miał dwóch braci: Ludwika i Franciszka, ale pierwszy z nich zmarł niedługo po urodzeniu.

Warunki w domu były bardzo ciężkie, gdyż rodzina wyrzekła się Gonzaleza za to, że będąc szlachcicem śmiało wziąć za żonę dziewczynę z ludu. Jeszcze cięższe warunki nastały, kiedy zmarł ojciec. Janek miał wówczas dwa i pół roku. Matka przeniosła się z dziećmi do Arevalo (1548), a potem do Medina del Campo (1551). Jan został oddany do przytułku.

Potem pracował w szpitalu, by następnie próbować różnych zawodów u kolejnych majstrów: w tkactwie, krawiectwie, snycerstwie, jako malarz, jako zakrystian, wreszcie jako pielęgniarz. Za zebrane z trudem pieniądze uczył się w kolegium jezuickim w Medinie (1559-1563), jednocześnie pracując na swoje utrzymanie. W roku 1563, gdy ukończył 21 lat, wstąpił do karmelitów i wtedy obrał sobie imię Jan od św. Macieja. W zakonie napotkał na znaczne rozluźnie-

nie. Dlatego gdy składał śluby, czynił to z myślą o profesji według dawnej obserwacji. Po ukończeniu studiów filozoficznych i teologicznych w Salamance w 25. roku życia otrzymał święcenia kapłańskie (1567).

W dniu swojej Mszy prymicyjnej spotkał św. Teresę z Avila, która podjęła się dzieła reformy żeńskiej gałęzi Karmelu. Te dwie bratnie dusze zrozumiały się i postanowiły wyteńczyć wszystkie siły dla reformy obu rodzin karmelitańskich.

W następnym roku św. Teresa namówiła pewnego szlachcica, żeby ofiarował dom w Duruelo na założenie pierwszej fundacji reformy. Tam przeniósł się Jan wraz z dwoma przyjaciółmi, których pozyskał dla reformy. 28 listopada 1568 r. złożyli ślub zachowania pierwotnej reguły. Jan przybrał sobie wówczas imię **Jana od Krzyża**. Postanowił pozostać wierny reformie, choćby „miał to przypłacić życiem”. Wkrótce okazało się, że będzie miał okazję dać dowód tej wierności. W latach 1569-1571 został wybrany na mistrza nowicjatu. W roku 1570 musiał jednak przenieść klasztor do Pastrany. W roku 1571 został rektorem pierwszego klasztoru karmelitów



W ikonografii św. Jan od Krzyża przedstawia się w habitach karmelitańskim. Jego atrybuty to otwarta księga, krucyfiks, lilia, orzeł u jego stóp.

w Alcali, który przyjął reformę. Równocześnie pełnił obowiązki spowiednika karmelitanek zreformowanych w Avila. W postępowaniu Jana przełożeni dopatryli się niesubordynacji. Obawiali się rozkładu zakonu, posypały się wówczas napomnienia i nakazy. Gdy Jan okazywał się na nie głuchy, został aresztowany w Avila w nocy z dnia 2 na 3 grudnia 1577 roku i siłą zabrany do Toledo. Wtrącony do więzienia klasztorowego, był nie tylko pozbawiony wolności, ale skazany na głód i częstą chłostę. Nie załamał się jednak. Jak sam pisał, w „paszczy wieloryba” przebył 9 miesięcy. Pan Bóg w tych miesiącach udręki zalewał go potokami pociech mistycznych. Ciemne noce długiego więzienia zakonnik wykorzystał dla doświadczenia nie mniej bolesnego stanu, kiedy Pan Bóg pozornie opuszcza swoich wybranych, by ich zupełnie oczyścić z niepożądanych pragnień, uczuć i przywiązania do dóbr doczesnych.

15 sierpnia 1578 roku udało się Janowi uciec z zakonnego więzienia w Toledo po długich i żmudnych przygotowaniach. Bracia z własnego klasztoru przyjęli go z wielką radością. 9 października tego roku wziął udział w kapitule, na której został wybrany przełożonym konwentu w Jaen, w Andaluzji. W roku następnym (1579) otworzył nowy dom reformy w Baeza, gdzie pozostał jako przełożony do 1582 r. W roku 1581 z domów zreformowanych karmelitów utworzona została osobna prowincja. Zezwolił na to

papież Grzegorz XIII specjalnym *breje* z 22 lipca 1580 roku. Cierpienia Jana podjęte dla reformy zaczęły owocować. Gorliwi zakonnicy widzieli w nim męczennika sprawy i zaczęli przekonywać się do reformy. Mnożyły się także nowe fundacje dzięki hojności panów duchownych i świeckich.

W roku 1582 Jan został mianowany przełożonym domu w Granadzie, a trzy lata później kapituła wybrała go wikariuszem prowincji Andaluzja. W 1587 r. zrzekł się tego urzędu i został ponownie mianowany przełożonym konwentu w Granadzie. Kiedy liczba zreformowanych klasztorów zaczęła rosnąć i powstawały nowe prowincje, papież Sykstus V zezwolił na wybór osobnego wikariusza generalnego dla prowincji zreformowanych, ale generał miał być jeszcze wspólny dla obu rodzin karmelu. Papież z nadzieją oczekiwał, że niebawem cały zakon przyjmie reformę. W roku 1588 odbyła się pierwsza kapituła generalna prowincji zreformowanych. Jednak stronnictwo złagodzonej reguły wzięło górę. Jan został usunięty ze wszystkich urzędów i jako zwykły zakonnik zakończył niebawem życie w klasztorze w Ubedzie 14 grudnia 1591 roku w wieku zaledwie 49 lat. Umierał zupełnie osamotniony, bowiem św. Teresa z Avila dawno już nie żyła - przeszła do nieba 4 października 1582 roku.

Najbardziej sławny stał się Jan od Krzyża dzięki swoim pismom. Było ich znacznie więcej, ale spalono je zaraz po śmierci w obawie, by nie dostały się do rąk wrogów zakonu jako materiał przeciwko złagodzonej regule. Pozostały 22 dzieła, w tym kilkanaście utworów poetyckich, które dla mistyki chrześcijańskiej mają wprost bezcenną wartość. Najważniejsze są dwa z nich: **Noc ciemna** i **Pieśń duchowa**. Są one perłą w światowej literaturze mistyki. Oba dzieła początek swój wywodzą z więzienia w Toledo. One też przyporząkują Janowi tytuł doktora Kościoła; dzięki nim zwany jest on także doktorem mistycznym. Dzisiaj jego dzieła są przełożone na wszystkie znane języki świata i należą do klasyki dzieł mistycznych.

Nie mniejszym powodzeniem cieszą się dotąd **Droga na Górę Karmel** i **Żywy płomień**. Do tej chwili nikt nie poddał stanów mistyki tak subtelnej analizie, jak właśnie Jan od Krzyża. Św. Teresa z Avila zostawiła wprawdzie także poważne dzieła z zakresu mistyki chrześcijańskiej, ale podeszła ona do problemu raczej od strony praktycznej, podczas gdy Jan wskazał na podstawy teologiczne mistyki.

Miał także wybitne zdolności plastyczne. Umiał rysunkiem, poglądowno, przedstawić nawet bardzo skomplikowane drogi mistyki (np. szkic *Góra doskonałości*). Chyba to jedyny wypadek w dziejach mistyki katolickiej. Najsłynniejszym rysunkiem, zachowanym do dziś (i przechowywanym jako relikwia), jest szkic Ukrzyżowanego Chrystusa, utrwalona na kartce wizja z objawienia w Avila (1572-1577). Rysunek ten stał się inspiracją dla współczesnych twórców (m.in. Salvadore Dali namalował obraz zatytułowany *Chrystus św. Jana od Krzyża*).

Relikwie Doktora Mistycznego znajdują się w kościele karmelitów w Segovii.

Beatyfikowany został przez papieża Klemensa X w 1675 r., a kanonizowany w 1726 r. przez Benedykta XIII.

Pius XI ogłosił go doktorem Kościoła w 1926 r. Jest patronem karmelitów bosych.

Jadwiga Konstantynowicz

W KRAKOWIE :

BYŁO :

- Muzeum Historyczne Miasta Krakowa dołączyło do grona największych placówek muzealnych w kraju, które corocznie odwiedza ponad milion osób. Według statystyk do końca listopada ekspozycje we wszystkich jego oddziałach obejrzało łącznie 1 mln 21 tys. 828 zwiedzających. Krakowska placówka dołączyła do „pierwszej ligi muzealnictwa polskiego, jeżeli chodzi o frekwencję” i została drugą w Krakowie, po Zamku Królewskim na Wawelu instytucją muzealną, którą zwiedziło ponad 1 mln osób w ciągu roku. Muzeum Historyczne Miasta Krakowa zostało powołane do życia na posiedzeniu Rady Miasta 31 maja 1899 r. Z tą chwilą rozpoczęło swe istnienie, choć jeszcze nie jako samodzielna instytucja, a jako oddział przy Archiwum Aktów Dawnych. Na przestrzeni lat kilkakrotnie zmieniał swoją siedzibę - od 1964 r. mieści się ona w Pałacu Krzysztoforów.

- Ponad 10 mln osób odwiedziło w tym roku Kraków, ale wydały one o 50 mln zł mniej niż w 2014 r. - wynika z badań, które przedstawiono podczas XXVI Forum Turystyki. Władze miasta chcą zaważczyć o bogatszego turystę, który spędzi pod Wawelem więcej czasu i zostawi więcej pieniędzy. Jako główny cel pobytu w Krakowie Polacy wskazywali w badaniu: zwiedzanie zabytków, wypoczynek, a na trzecim miejscu cel religijny, zaś przyjezdni z zagranicy - zabytki, wypoczynek oraz rozrywkę. Wśród turystów zagranicznych odwiedzających w 2015 r. Kraków przeważają Brytyjczycy (15,76 proc.) i Niemcy (13,16 proc), a dalej są Włosi i Hiszpanie, ale liczba przyjezdnych z tych krajów maleje. Rośnie natomiast liczba turystów z Francji, Rosji, Szwecji, Danii i Belgii. Zarówno turyści z kraju, jak i z zagranicy wysoko ocenili w badaniu: atmosferę miasta, gościnność i życzliwość jego mieszkańców, a także jakość obsługi turystycznej, bazę noclegową, imprezy kulturalne, gastronomię i rozrywkę. Najważniejszymi atrakcjami turystycznymi niezmiennie pozostaje Rynek Główny (Stare Miasto i Droga Królewska), Zamek Królewski na Wawelu, dzielnica Kazimierz, Sukiennice, Bazylika Mariacka, Sanktuarium Bożego Miłosierdzia, Muzeum Podziemia Rynku Głównego, Barbakan, Bulwary Wiślane i Muzeum Fabryka Emalia Oskara Schindlera.

JEST :

- O tym, jak m.in. udzielić pierwszej pomocy osobie w hipotermii, instruuje Akademia Hipotermii – darmowa platforma e-learningowa, którą uruchomiło krakowskie Centrum Leczenia Hipotermii Głębokiej. Według tzw. klasyfikacji szwajcarskiej istnieje pięć stadiów hipotermii, czyli wychłodzenia organizmu. W pierwszym człowiek jest przytomny, ma dreszcze i temperaturę 32-35 st. C. W drugim poziom świadomości jest obniżony, nie ma dreszczy, następują zaburzenia mowy i koordynacji ruchowej, a temperatura wynosi od 28 do 32 st. C. W trzecim stadium hipotermii, przy temperaturze 24-28 st. C, człowiek jest nieprzytomny, możliwe są zaburzenia rytmu serca. Gdy temperatura spada poniżej 24 st. C (stadium czwarte), następuje zatrzymanie krążenia. Stadium piąte to hipotermia nieodwracalna - zgon. Centrum Leczenia Hipotermii Głębokiej działa w Krakowskim Szpitalu Specjalistycznym im. Jana Pawła II, przy Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii, od 2013 r. Metoda ogrzewania pozaustrojowego polega na podpięciu pacjenta do sztucznego płuco-serca (do aparatu ECMO), ogrzaniu i utlenowaniu jej krwi poza organizmem oraz ponownym jej wpro-

wadzeniu do układu tętniczego. Dzięki tej metodzie można podnieść temperaturę pacjenta o 6-9 st. C w ciągu godziny.

- Stare Miasto- 200 słoików z certyfikowanym czystym powietrzem rozdawano na pl. Jana Nowaka-Jeziorańskiego. Krakowski Alarm Smogowy chciał poprzez tę akcję uczulić mieszkańców na problem, jaki Kraków ma z zanieczyszczeniem powietrza. Takie słoiki można było dostać w weekend w 9 miastach w Polsce. Krakowianie pytali aktywistów, co mogą zrobić. - Do połowy grudnia można zgłaszać uwagi i wnioski do projektu uchwały w sprawie zakazu palenia węglem i drewnem w piecach i kominkach. Akcja „Czyste powietrze na Święta”, jak podkreślali organizatorzy, była przeprowadzana w porozumieniu ze św. Mikołajem. Promował ją film (dostępny w internecie), w którym Święty, na prośbę dziecka, zbiera w lasach, z pomocą maszyny, czyste powietrze do słoików, by je przynieść w prezencie.

BĘDZIE :

- Zmieni 220 000 ton odpadów w energię elektryczną i ciepłą rocznie! Rozpoczął się proces rozruchu Ekospalarni przy ulicy Giedroycia. To jedna z największych krakowskich inwestycji, a wszystko dla ochrony krakowskiego środowiska. Budowa ekologicznej spalarni śmieci rozpoczęła się jesienią 2013 roku. Zastosowana w Zakładzie Termicznego Przekształcania Odpadów instalacja zapewnia odzyskiwanie energii zawartej w odpadach, co pozwoli na produkcję energii cieplnej i elektrycznej. Tym samym Kraków zyskał nowe źródło energii, które zwiększa bezpieczeństwo energetyczne miasta. To również nowe miejsca pracy dla krakowian. Nie wszystko nadaje się do segregowania i odzysku. Termiczna utylizacja odpadów pozwoli rozwiązać ten problem w sposób bezpieczny dla ludzi i środowiska. Ekospalarnia mieści się na 29 285 m². Zajmuje ponad cztery razy większą powierzchnię niż zamek królewski na Wawelu.. Produktem ubocznym spalania odpadów będą prąd, który mógłby zasilić całą miejską sieć tramwajową oraz ciepło odpowiadające 10 proc. zapotrzebowania miasta. Odbiorcą prądu będzie Tauron, a ciepła MPEC. Miasto szacuje, że dzięki budowie spalarni uda się ograniczyć liczbę dzikich wysypisk. Koszty budowy spalarni to 673 mln zł, z czego 370 mln zł dopłaciła Unia Europejska.

- Gmina Miejska Kraków rozpoczyna realizację pilotażowego projektu „Koperta życia seniora”. Jego celem jest podniesienie bezpieczeństwa seniorów w Krakowie. Seniorzy otrzymają specjalnie przygotowane koperty, w których zapisane zostaną ich dane osobowe oraz najważniejsze informacje o stanie zdrowia, przyjmowanych lekach, alergiach na leki oraz kontakt do najbliższych. Pakiet z tymi informacjami powinien być przechowywany w lodówce, czyli miejscu, które jest w każdym domu i jest łatwo dostępne. Na początek „Kopertę życia seniora” otrzyma 3 tysiące osób. Dzięki umożliwieniu szybkiego dotarcia do kluczowych informacji o stanie zdrowia w przypadku udzielania pomocy osobom przewlekle chorym, starszym, samotnym przez wszelkie służby pomocowe, krakowscy seniorzy będą mogli czuć się bezpieczniej, a ratownicy medyczni będą mogli skorzystać z pewnej informacji o stanie zdrowia osoby, do której zostali wezwani. Zakupione w ramach projektu zestawy będą dystrybuowane wśród osób powyżej 65. roku życia objętych wsparciem MOPS, w szczególności w formie usług opiekuńczych, a także za pośrednictwem Miejskich Dziennych Domów oraz Centrów Aktywności Seniora. Inicjatorem „Koperty życia seniora” jest Rada Krakowskich Seniorów.

Opr. Felicja Niedzielska.



Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

3. NIEDZIELA ADWENTU

13 XII 2015 r.

1. Przeżywamy czas Adwentu – czas ten przygotowuje nas na powtórne przyjście Chrystusa, a także do Świąt Bożego Narodzenia. Roraty w czasie Adwentu są odprowadzane w niedzielę o godz. 6.30. a w dni powszednie o godz. 6.30. i 18.00. dla dzieci. Serdecznie zapraszamy dzieci, młodzież i dorosłych na roraty, aby w ten sposób, jak najlepiej przygotować się na radość święta Bożego Narodzenia.

2. W kalendarzu liturgicznym w tym tygodniu wspominamy:
w poniedziałek – wspomnienie św. Jana od Krzyża kapłana i doktora Kościoła.

we wtorek – O godz. 18.00. msza św. nowenna ku czci bł. Bronisławy, dziewicy.

w środę – Po mszy św. wieczornej nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

w piątek – Po mszy św. wieczornej nabożeństwo i koronka do Miłosierdzia Bożego.

3. W naszej parafii przeżywamy Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom. Z tej okazji są rozprowadzane świece CARITAS w cenie 10 zł – z czego 5 zł będzie przekazane Caritas Archidiecezji Krakowskiej, natomiast pozostałe 5 zł na duszpasterstwo dzieci i młodzieży w naszej parafii /wyjazd dzieci i młodzieży na ferie zimowe/.

4. Wszystkich chorych i starszych, którzy nie mogą przyjść do kościoła, a pragną przystąpić do spowiedzi św. i Komunii św. z okazji Świąt Bożego Narodzenia odwiedzimy w sobotę 19 grudnia. Wszystkich chętnych prosimy zgłosić dzisiaj, w poniedziałek, wtorek, środę i czwartek w zakrystii lub w kancelarii parafialnej.

5. W naszej parafii po świątach Bożego Narodzenia, będziemy przeżywać wizytę duszpasterską czyli „kolędę”. Od tego roku nie będzie wcześniejszej wizyty ministrantów i lektorów /z powodu małej liczby/ z informacją o kolędzie w domach. Dlatego szczególnie program jest już wywieszony w gablotce przed kościołem, na stronie internetowej parafii i w Tygodniku Salwatorskim. Serdecznie prosimy parafian o zainteresowanie, kiedy będzie kolęda w ich domu i przekazanie tej informacji swoim sąsiadom. Bóg zapłać.

6. Zachęcamy do czytania prasy katolickiej. Przy wyjściu z kościoła są do nabycia różne religijne czasopisma: Gość Niedzielny, Niedziela, Źródło i Tygodnik Salwatorski. Poświęcone opłatki, którymi będziemy się dzielić, przy okazji składania sobie życzeń w wieczór wigilijny, można nabyć u Pana Kościelnego w zakrystii.

7. W minionym tygodniu Miłosierny Bóg powołał z naszej wspólnoty parafialnej do wieczności ś. p.

+ Barbara Sulima – ul. Senatorska

+ Krzysztof Rutkowski – ul. Ujejskiego

+ Stanisław Kostkiewicz Rudnicki

Dobry Jezu, a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie.

Anioł Pański, 8 grudnia 2015

We wtorek, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP Mszą św. z udziałem 50 tys. wiernych z całego świata na placu św. Piotra i otwarciem Drzwi Świętych w bazylice watykańskiej papież zainaugurował Jubileuszowy Rok Miłosierdzia, który potrwa do 20 listopada 2016 r. Następnie przed modlitwą „Anioł Pański” powiedział m.in.: „Dzisiaj, święto Niepokalanej zachęca nas do kontemplacji Matki Bożej, która na mocy wyjątkowego przywileju została zachowana od grzechu pierworodnego, od chwili swego poczęcia. Pomimo, że żyła w świecie naznaczonym przez grzech, nie została nim dotknięta, Maryja jest naszą siostrą w cierpieniu, ale nie w złu i w grzechu. Co więcej, zło zostało w Niej pokonane zanim ją dotknęło, ponieważ Bóg napełnił ją łaską (por. Łk 1,28). Niepokalane Poczęcie oznacza, że Maryja jest pierwszą zbawioną przez nieskończone miłosierdzie Boga, jako pierwszy owoc zbawienia, którym Bóg chce obdarzyć każdego mężczyznę i kobietę w Chrystusie. Z tego powodu Niepokalana stała się wzniosłą ikoną Bożego miłosierdzia, które zwyciężyło nad grzechem. A my, dziś, na początku Jubileuszu Miłosierdzia, chcemy spojrzeć na tę ikonę z ufnością miłością i kontemlować ją w całej swej wspaniałości, naśladować Jej wiarę.

W niepokalanym poczęciu Maryi jesteśmy zaproszeni do rozpoznania jutrenki nowego świata, przekształconego zbawczym dziełem Ojca, Syna i Ducha Świętego, jutrenkę nowego stworzenia dokonanego przez miłosierdzie Boże. Dlatego Dziewica Maryja, nigdy nie dotknięta grzechem, jest zawsze pełna Boga, jest Matką nowej ludzkości. Jest Matką odrodzonego świata.

Świętowanie tej uroczystości pociąga za sobą dwie rzeczy: po pierwsze - przyjęcie w pełni Boga i Jego miłosiernej łaski w naszym życiu; po drugie - stawanie się samymi z kolei budowniczymi miłosierdzia, przez autentyczną drogę Ewangelii. Uroczystość Niepokalanej staje się zatem świętem nas wszystkich, jeśli poprzez nasze «tak», owe codzienne «tak» potrafimy przezwyciężyć nasz egoizm i czynić radośniejszym życie naszych braci, obdarzać ich nadzieją, ocierając trochę łez i dając nieco radości. Jesteśmy powołani, by naśladować Maryję nieść Chrystusa i być świadkami Jego miłości, spoglądając przede wszystkim na tych, którzy są uprzywilejowanymi w oczach Jezusa. To ci, których On sam nam wskazał: «Byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a odwiedziliście Mnie; byłem w więzieniu, a przyszedliście do Mnie» (Mt 25, 35-36).

Dzisiejsza uroczystość Niepokalanego Poczęcia ma nam do przekazania szczególne orędzie: przypomina nam, że w naszym życiu wszystko jest darem, wszystko jest miłosierdziem. Niech Najświętsza Panna, pierwsza ze zbawionych, wzór Kościoła, Oblubienica święta i nieskalana, umiłowana przez Pana pomoże nam odkrywać coraz bardziej miłosierdzie Boga jako cechę wyróżniającą chrześcijanina. Nie można zrozumieć prawdziwego chrześcijanina, który nie byłby miłosierny, tak jak nie można zrozumieć Boga, bez Jego miłosierdzia.

Jest ono słowem-syntezą Ewangelii: miłosierdzie. Jest podstawową cechą oblicza Chrystusa: tego oblicza, które rozpoznajemy w różnych aspektach Jego życia: gdy wychodzi na spotkanie wszystkich, kiedy uzdrawia chorych, kiedy siedzi przy stole z grzesznikami, a zwłaszcza kiedy przybity do krzyża, przebacza. Tam widzimy oblicze Bożego miłosierdzia. Nie lękajmy się, pozwólmy aby nas objęło w uścisku miłosierdzie Boga, który na nas czeka i wszystko przebacza! Nie ma nic słodsze od Jego miłosierdzia! Pozwólmy, aby Bóg okazał nam swoją serdeczną miłość! Bóg jest niezmiernie dobry i wszystko przebacza!

Niech za wstawiennictwem Maryi Niepokalanej miłosierdzie weźmie we władanie nasze serca i przemieni całe nasze życie.” Na zakończenie Ojciec Święty życzył wiernym owocnego przeżycia Jubileuszowego Roku Miłosierdzia.

*Na podstawie <http://www.niedziela.pl/>
przygotował Jan Deskur*

Parafialny Klub Seniora

zaprasza na wykład ks. Tomasza Gędłka pt.:

**„DWA RAZY TO SAMO
NIE JEST TYM SAMYM**

**– podobieństwa i różnice w opisie narodzin
Jezusa u Mateusza i Łukasza”**

Opowieścią tą ks. Tomasz wprowadzi nas w tajemniczą atmosferę świąt Bożego Narodzenia. Po wykładzie będzie czas na rozmowę o Świętach i złożenie sobie życzeń przedświątecznych i imieninowych.

**Spotykamy się 17 grudnia w czwartek
o godz. 16.30 w salce „Pod Plebanią”**

Serdecznie zapraszamy.

W piątki o 15.00 na Salwatorze

W każdy piątek o godz. 15.00, w naszym kościele odprawiana jest Koronka do Miłosierdzia Bożego. Zapraszamy wszystkich do wspólnej modlitwy. Kościół jest otwierany pół godziny wcześniej (14.30), można więc przed Koronką wykorzystać czas na osobistą modlitwę przed Najświętszym Sakramentem. Wejście od ul. Kościuszki.

Grupa Modlitewna

„Kiedy się pogrążyłam w modlitwie, zostałam w duchu przeniesiona do kaplicy i ujrzałam Pana Jezusa wystawionego w monstrancji, na miejsce monstrancji widziałam chwalebne Oblicze Pana i powiedział mi Pan: co ty widzisz w rzeczywistości, dusze te widzą przez wiarę. O, jak bardzo Mi jest miła ich wielka wiara, widzisz, choć na pozór nie ma we Mnie śladu życia, to jednak w rzeczywistości ono jest w całej pełni i to w każdej Hostii zawarte, jednak abym mógł działać w duszy, dusza musi mieć wiarę. O jak miła Mi jest żywa wiara. (Dz. 1420)

3. Niedziela Adwentu

(Łk 3, 10-18)

Dziś słyszymy, że mamy się nawrócić. Wzywa nas do tego poprzednik Pana Jezusa – św. Jan Chrzciciel. Jan jednak nie każe zmieniać w życiu wszystkiego, a tylko to, zmienić trzeba. Każdy może wykonywać nadal swój zawód; każdy może pełnić rolę życiową, jak dotychczas, tylko trzeba w swoim życiu zmienić sposób funkcjonowania. Trzeba dokonać swoistej rewolucji moralnej. Dotychczasowe życie winno być uczciwsze i pożyteczniejsze – nakierowane na służbę innym. Tego właśnie chce Jan. Warto się nawrócić – nie zawsze trzeba wiele zmieniać. Jedynie to, co potrzebne. Można bowiem zmieniając siebie, zmieniać świat.

ks. Tomasz Gędłek

Z serwisów informacyjnych



8 grudnia, w Święto Niepokalanego Poczęcia, uroczystą Mszą na Placu św. Piotra Papież zainaugurował w Kościele Nadzwyczajny Rok Jubileuszowy Miłosierdzia. Tuż po zakończeniu liturgii Eucharystii dokonał on otwarcia Drzwi Świętych.

Dokładnie 8 grudnia minęło dokładnie 1000 dni pontyfikatu Papieża Franciszka.

Południowokoreańscy księża będą mogli w większe święta udawać się do Phenianu, w stolicy Korei Północnej, by odprawić Mszę w tamtejszej katedrze. To jedyna otwarta świątynia katolicka w tym komunistycznym kraju, jednak z powodu całkowitego braku kapłanów nie sprawuje się w niej Eucharystii. Wiadomość o tej niebywalej jak na północnokoreański reżim zmianie podał rzecznik południowokoreańskiego episkopatu. Delegacja 17 południowokoreańskich duchownych katolickich przebywała w Phenianie z wizytą w dniach 1-4 grudnia.

Z **dziękczynieniem** za dary z pasiek i z prośbą o mądrą gospodarkę rolną w dniu święta swego patrona – św. Ambrożego - na Jasną Górę przybyli polscy pszczelarze. Pielgrzymka zgromadziła ponad 3 tysiące osób, w tym gości m.in. z Ukrainy, Białorusi, Litwy i Łotwy. Polska należy do największych w Europie producentów miodu. Doskonaleniu umiejętności polskich pasieczników służy m.in. jedyna w Europie szkoła pszczelarska w Żabiej Woli.

8 grudnia został zainaugurowany w Ankawie koło Irbilu w irackim Kurdystanie uniwersytet katolicki. Kamień węgielny pod jego budowę położono trzy lata temu, 20 października 2012 r. Nowa uczelnia jest katolicką placówką prywatną, ale otwartą dla wszystkich. Ankawa stała się ostatnio miejscem schronienia dla tysięcy chrześcijan uciekających z Równiny Niniwy przed prześladowaniami tzw. Państwa Islamskiego.

Być może po raz pierwszy w historii wiceprezydentem Tajwanu zostanie katolik, mimo iż zaledwie nieco ponad 1 proc. mieszkańców tej wyspy to członkowie Kościoła. Prof. Chen Chien-jen zgodził się być zastępcą Tsai Ying-wen, kandydatki na prezydenta z ramienia Partii Demokratycznej, która ma wielkie szanse zostać pierwszą kobietą piastującą ten urząd w Republice Chińskiej. Wybory odbędą się 16 stycznia 2016 roku.

8 grudnia zainaugurowano arabską wersję Radia Maryja. Ma to być konkretna i skuteczna pomoc dla naszych prześladowanych braci w krajach arabskich, których antyczne korzenie są bogactwem naszej wiary – oświadczył ks. Livio Fanzaga, dyrektor włoskiego Radia Maryja. Na początku programy będą nadawane wyłącznie przez internet.

Według Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego w ubiegłym roku w naszym kraju działało ponad 800 kościelnych instytucji charytatywnych prowadzących około 5 tys. dzieł. Szacuje się, że wsparcie Kościoła dociera do niemal trzech milionów beneficjentów, co sprawia, że jest on największą instytucją charytatywną w Polsce.

MGK

Święty Mikołaj na Salvatorze

Zgodnie z tradycją, w ubiegłą niedzielę 6 grudnia odwiedził naszą parafię święty Mikołaj i obdarował prezentami kilkadziesiąt grzecznych dzieci. Bardzo dziękujemy świętemu Mikołajowi, Aniołkom, Wydawnictwu Petrus, Wydawnictwu Znak, Akcji Katolickiej, wszystkim, którzy pomogli zorganizować tę uroczystość i wszystkim Parafianom, którzy wzięli udział w kiermaszu.

